

## Wernisaż wystawy prac Roberta Kempistego w OiFP

Opera i Filharmonia Podlaska oraz Fundacja X zapraszają w czwartek, 14 grudnia, o godz. 18.00 na wernisaż wystawy prac Roberta Kempistego, autora rysunków o tematyce satyrycznej, formalnie zróżnicowanych, skoncentrowanych na pomysśle, a jednocześnie, dzięki kunsztownej formie, posiadających spory ciężar gatunkowy. Artysta został zaliczony przez magazyn {slow} do najlepszych polskich ilustratorów – jego sylwetka i prace pojawiły się w prestiżowym wydawnictwie poświęconym ilustracji prasowej "The Best Polish Illustrators".

Pomysły artysta czerpie z życia, ze zderzenia sytuacji, myśli, emocji, nadaje im jednak uniwersalny charakter. Największą radość sprawia mu etap tworzenia koncepcji rysunku, potem – jak sam wyznaje – to już walka z własną ułomnością, mozolna praca z materiałem.

Kempisty jest absolwentem Liceum Plastycznego im. Artura Grottgera w Supraślu oraz Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, gdzie ukończył grafikę warsztatową na Wydziale Grafiki u prof. Stanisława Wejmana. Specjalizuje się w projektowaniu grafiki użytkowej, okładek książek oraz ilustracji. Maluje pejzaże wewnętrzne, za każdym razem łącząc ciemność tajemnicy z błyskiem humoru.

Najważniejsze wystawy i nagrody: Finalista konkursu na plakat w konkursie „NIE dla przemocy wobec kobiet”, organizowanym przez Regionalne Centrum Informacji ONZ na Europę Zachodnią (UNRIC) we współpracy z innymi europejskimi Centrami Informacji ONZ, Warszawa 2011.

Zdobywca II nagrody w konkursie „Rogaty Ołówek – Rysunek Roku 2014” oraz II nagrody w konkursie „Najlepsze z najlepszych – Rysunek roku 2014” organizowanych przez Muzeum Karykatury im. Eryka Lipińskiego w Warszawie.

Srebrny medalista konkursu Satyrykon, Legnica 2015 w kategorii „Entuzjazm”. Jest także laureatem II nagrody XVII edycji Międzynarodowego Otwartego Konkursu na Rysunek Satyryczny „W delegacji”, Zielona Góra 2015.

Urodził się, mieszka i tworzy w Białymstoku. Czym jest poczucie humoru? Konotacje znaczeniowe angielskiego wyrażenia sense of humor, nie do końca oddane w polskim tłumaczeniu, wskazują, że – przynajmniej zdaniem Anglików, znanych ze specyficznego dowcipu – to najbardziej filozoficzny ze zmysłów. Sens, czyli poczucie, rozsądek, rozum, sens, celowość, odczucie, kierują naszą filuterność w stronę pewnego rodzaju dystansu i, co tu dużo mówić, inteligencji. Dlatego też twórczość Roberta Kempistego definiuje nie tyle wyrażenie „autor rysunków satyrycznych”, co raczej „twórca inteligentny”. Wnikliwie obserwuje rzeczywistość: polityczną, kulturową, intymną. Pomysły czerpie z paradoksalnych zderzeń myśli i sytuacji. Niekiedy punktem wyjścia jest news, jak w przypadku pracy „Wołodia”, powstałej jako komentarz do katastrofy samolotu malezyjskiego na terenie Ukrainy, której towarzyszyły spekulacje na temat udziału Rosji, a przecież rysunek odczytujemy ponadczasowo. Kiedy w głowie Kempistego pojawia się jakaś idea, ma ona absolutny prymat nad formą, wyrażoną dramatyczną, ekspresyjną kreską. Monochromatyczne lub dwubarwne postaci czy

pejzaże to kunsztowny sztafaż, nigdy nieprzesłaniający warstwy ideowej jego prac. Kempisty, głęboko i autentycznie przejęty treścią, którą chce przekazać, tonuje kolory, gładzi chropowate faktury, dążąc do odsłonięcia prawdy, na chwilę tylko wychylonej zza komizmu zdarzeń. Kunsztowność formy – do której paradoksalnie w ten sposób dochodzi – nadaje naszemu uśmiechowi rys melancholijny, a zwykłemu rysunkowi – ciężar obrazu. Błahy z pozoru żart wnika w osobiste doświadczenie i sięga do emocji, tyleż intymnych i raczej skrywanych, co i uniwersalnych, a przecież to z rzeczy błahych składa się nasz świat i nasze myślenie. W ten sposób, jak w lustrze, przeglądamy się w pejzażach wewnętrznych Kempistego, chichocząc ostrożnie, bo z siebie samych. Wizja plastyczna, niczym utrwalacz obrazu, zostaje w nas, pozostawiając myśli autora na długo. Trzeba przyznać artyście, że jest mistrzem nastroju, nietoperzem pędzla, genialnie poruszającym się w ciemności, nocy, księżycowych pejzażach, klaustrofobicznych wnętrzach. Poczucie humoru Kempistego nie łagodzi wprawdzie ostrych kantów codzienności, ale pozwala złapać do niej dystans i uśmiechnąć się. A potem wraca do nas jego chichot, we śnie, w rozmowie, gdzieś na ulicy, podtrzymany w pamięci jak biały królik w rękach tajemniczej damy.

ROBERT KEMPISTY

WYSTAWA PRAC

14 grudnia 2017 – 14 stycznia 2018

Sala wystawowa OiFP , ul. Odeska 1, Białystok

Współorganizatorem wystawy jest Fundacja X. Sponsorem wernisażu jest Hotel Ro

